

Promocja Kalendarza Beskidzkiego 2020

Data publikacji: 10.12.2019 14:10

W poniedziałek (09.12.2019) w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie odbyła się promocja kolejnego wydania Kalendarza Beskidzkiego. Jak podkreślali organizatorzy, ten rocznik (2020) jest wyjątkowy, ponieważ wydawnictwo po raz pierwszy ukazało się 60 lat temu. Tym razem na 283 stronach znalazły się teksty dziennikarzy, literatów, historyków, działaczy kultury oraz artystów, poświęcone w dużej części wybitnym twórcom, którzy odeszli w ostatnich latach.



fot. JŚ

Spotkanie poprowadził redaktor naczelny kalendarza – Jan Picheta. Podczas promocji wypowiedzieli się twórcy ze Śląska Cieszyńskiego, których teksty możemy znaleźć na stronach Kalendarza Beskidzkiego 2020. Zaliczają się do nich: Ewa Jaślar-Walicka, Juliusz Wątroba, Grażyna Staniszevska, Władysława Magiera, Romuald Karwik, Anna Pałaszyńska, Waldemar Czyż, Mieczysław Słonika, Dobrosław Bawicki oraz Szymon Broda.

- Jest mi bardzo miło się spotkać w tak znakomity, cieszyńskim gronie. Ważne, że jest to 60. rocznica istnienia Kalendarza Beskidzkiego. Jego pierwszym redaktorem był człowiek pochodzący z Ziemi Cieszyńskiej, urodzony w Boguminie Władysław Czaja. Piszemy nieco w tym numerze o panu Władysławie, który w 1960 roku założył Kalendarz Beskidzki, przy pomocy Antoniego Hałatka oraz Stanisława Oczki – wyjaśniał na wstępie Jan Picheta.

W 1960 r. wydało ją Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielsko-Bialskiej, które zajmowało się wydawaniem KB do 2004 r. Redaktorem naczelnym był przez 30 lat Władysław Czaja. Od 1990 do 2004 r. pismo redagował Piotr Wysocki. W latach 2005-2010 z powodów organizacyjno-finansowych pismo się nie ukazywało. W 2010 r. wydawcą zostało Towarzystwo Przyjaciół Bielska-Białej i Podbeskidzia na czele z prezes Grażyną Staniszevską, które reaktywowało rocznik. Red. naczelnym został Jak Picheta. Obecne wydanie to już 10 edycja pod kuratelą Towarzystwa Przyjaciół Bielska-Białej i Podbeskidzia, a 54 w ogóle.

JŚ